Ner 265. ROK 1840 WTOREK 17 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Stanisława Kostki.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Stanisław.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 2" 098	+ 2, 8	2, 37	Zachodni słaby	Pochmurno	
16	2	2, 693	+ 6, 0	2, 26	ZPł Zachodni słaby	,,	Deszcz
	10	1, 893	+ 3, 4	2, 29	Pł Zachodni słaby	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKOW.

Operacya okulistyczna nowo projektowana, tyle już razy w Berlinie wykonywana w celu gruntownego wyleczenia zyzowatości; wady tyle szpecącej szczególniej płeć piękną, i u nas nader pomyślnym uwieńczana bywa skutkiem.— Operator prof. Bierkowski już kilka razy w tutejszej Klinice tę delikatną operacyę równie szczęśliwie wykonał, a obecny wypadek na 19sto letniej Panience warto aby był doniesiony. Zachwycający prawdziwie był widok, gdy wada tak szpecąca w przeciągu 5ciu minut, bez boleści i szkody dla oka na zawsze usuniętą została, a oko jakby jaką czarodziejską siłą wiedzione w jednej chwili do należytego kierunku wróciło. (2r.)

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg 2 Listopada.* —

Gazeta policyjna umieściła co następuje: »Policya Petersburgska ma sobie za obowiązek udzielić mieszkańcom stolicy następującą wiadomość, powziętą z dziennika angielskiego *Birming-Advertiser.* W Anglii, do budowania kominów, używają wapna, zmieszanego z solą kuchenną, która w wilgotnej porze, spływając na dół, zabiera z sobą sadze, Doświadczenie przekonało, że takie kominy prawie wcale nie potrzebują czyszczenia, chociażby do opalania używano drzewa lub węgla kamiennego. W takim kominie, lubo często zapalają się sadze, wszelako płomień nigdy nie wybucha na dach, a przeto nie masz przyczyny obawiać się pożaru.«

— *Madryt 20 Października.* —

Nowe kortezy zwołane są na dzień 19 marca 1841.

Słychać że Andaluzya oddzieliła się od reszty Hiszpanii i przyjęła formę rządu republikańskiego.

— *Dnia 23 Października.* —

Nasze kortezy zwołane zostały na dzień 19 marca 1841 roku. Powody tego odroczenia (ponieważ właściwie powinny były zgromadzić się w dniu 1 stycznia) wyłożone są w postanowieniu zawartem w dzisiejszej *Gazecie dworskiéj.* Nie zwłoczne zwołanie zgromadzenia prawodawczego byłoby istotnie w obecnych okolicznościach nadzwyczajnie trudnem, nawet niebezpiecznem, bo najprzód prowincyonalne deputacye mające kierować wy-

borami, potrzebują być wznowionemi; a prócz tego umysły ludności w prowincyach są nadto wzburzone, żeby można było spodziewać się spokojnego wyboru deputowanych do kortezów. Przez to odroczenie, rejencya bierze na siebie ciężką odpowiedzialność, ponieważ przez ten czas sama będzie musiała dźwigać ciężar państwa i równie wystawioną będzie na złość nieprzyjaciół i napaści nieprzychylnych dzienników. Ale ta okoliczność że członkowie rejencyi przy obejmowaniu jéj znali dobrze wszystkie te trudności i niedogodności, rękojmią jest, że rejencya posiada potrzebną siłę i inne przymioty do osiągnięcia zamierzonego celu. Nowym kortezom przedłożone będą nader ważne przedmioty, mianowicie śledztwo wypadków ostatnich trzech miesięcy i mianowanie nowéj rejencyi, odroczenie zwołania kortezów o dwa miesiące w celu zyskania czasu do wybrania najzdolniejszych osób na deputowanych, zdaje się być z tych powodów nietylko rozsądném, ale nawet nieodbicie potrzebnem, dla tego prowincye bezwątpienia zadowolone będą z wyjaśnienia udzielonego przy postanowieniu odraczającem zwołanie izb. Rejencya postępuje bardzo roztropnie, że stara się zjednać sobie junty, uznając u nich zasadę rewolucyjną i nawet starając się wyciągnąć z nich korzyści. Wiemy, że znajdują się osoby, które obawiają się dłuższego trwania junt i bardzoby się cieszyły, gdyby je rejencya natychmiast rozwiązała. Ale gdyby rejencya to uczyniła, wtedy dopiero byłby powód rozmaitych obaw, a nie ma go przy obecném postępowaniu. Obchodząc się z juntami jako przyjaciołmi, doczekamy, że same się rozwiążą, kiedy tego będzie potrzeba; w przeciwnym razie mogłyby się niespokojnie zachować. Pierwszą czynnością junt, będzie zapewnie przesłanie adresów do Espartera i rejencyi z poddaniem się pod ich rozkazy. Junta prowincyi Valencyi znajdująca się w Alerya, wysłała już w tym celu deputacyę do Walencyi, która tam bardzo dobrze przyjętą została.

— Perpignan 26 Października.

Pan Ferer członek byłego gabinetu hiszpańskiego; przybył tutaj.—Mówią tu, że junta w Katalonii postanowiła ogłosić niezawisłość téj prowincyi

Dzienniki francuzkie przypisują królowéj przy pożegnaniu z Esparterem, następujące zapewnie zmyślone wyrazy: »Nie masz niewątpliwie powodu uskarżania się na mnie, a jednak tak się ze mną obchodzisz; uczyniłam cię hrabią Luchany, xięciem Morelli i Vittoryi i grandem Hiszpanii, jednego tylko z ciebie nie mogłam uczynić to jest kawalera, (Caballero).

— Walencya 17 Października. —

Podług jednego z tutejszych dzienników poseł francuzki miał oświadczyć że nie ma wprawdzie od swego rządu upoważnienia do uznania tymczasowego rządu w Madrycie, jednakże uda się do stolicy i tam dalszych instrukcyi oczekiwać będzie.

Kiedy w dniu 12 października królowa Krystyna w obecności najznakomitszych mieszkańców Walencyi i innych znakomitych Hiszpanów, oświadczyła iż uważa niepodobieństwo pogodzenia podanego jéj przez ministrów programu z przyjętą przez kortezy konstytucyą, i że z tego powodu widzi się zmuszoną abdykować i oddać swoje dzieci opiece kortezów, wybuchła tak okropna burza i grzmoty były tak gwałtowne, że zamek w fundamentach swoich wstrząsnął się.

— Neapol 24 Października. —

Chmura dymu, ktora od dwóch miesięcy ciągle wznosiła się z krateru Wezuwiusza, w tych dniach znacznie się powiększyła; w otworze lejkowatym, który przy ostatnim wybuchu w początku 1839 roku utworzył się, i którego obwód u góry wynosi około 500 stóp średnicy, a prawie szpiczasto u dołu się kończy, zaszły wielkie zmiany. Otwór ten do ostatnich czasów pomimo otwartych i dymiących w ścianach jego rozpadlin, dostępnym był dla ciekawych prawie aż do dna gdzie był zupełnie zamknięty, ale obecnie otworzył się u dołu w obwodzie około 40 stóp i lejkowate wydrążenie zaczyna zwolna napełniać się płonącemi massami, które mocą ognia podnoszą się. Jak wiele czasu potrzeba do zupełnego napełnienia téj lejowatości, i do wybuchu, który jest widoczny z dołu, nie daje się oznaczyć, ale że to musi czy prędzéj czy późniéj nastąpić, to jest niewątpliwe. W każdym przypadku życzyć należy, aby dające się uczuć przez lekkie wstrząsnienia ziemi podziemne rewolucye, otworzyły sobie wyjście przez ten wskazany im kanał.

Turyn 18 Października.

Wojenne usposobienie we Fracyi nabawiło tutejszy rząd obawy, i skłoniło go do środków ostrożności, które z początku może za nadto zaniedbane były. Obecnie bez żadnéj wrzawy przedsięwzięte zostały zabezpieczenia

i przygotowania na wszelkie przypadki, chociaż zdaje się, że z pewnością można teraz liczyć na utrzymanie pokoju Europy. Wielkie wrażenie uczyniła ta wieść o związku zawartym między Francyą i Neapolem, o którym mało kto wątpi, a dobrze zawiadomione osoby za pewność go uważają.

— *Dnia* 28 *Października.* —

Uzbrojenia nie ustają tutaj, chociaż teraz powszechném jest przekonanie, że burza we Francyi da się uspokoić przez wdanie się izb. Z tego powodu nie dobrze widziano tu odroczenie izb. — Podług raportów z Neapolu znowu Anglicy uskarżają się z powodu taryfy ziarkowéj, a mianowicie na zbyt wysoko oznaczoną cenę, 20 karlinów od centnara za wywóz. Te uskarżania spowodowały pana Temple do podania stosownéj noty rządowi neapolitańskiemu, w któréj żąda zaradzenia wielu niedogodnościom i przemawia za prawem przedsiębierców do wynagrodzenia szkód. W odpowiedzi oświadczono, iż wszystko stanie się tak jak zostało zawarowane w układzie zawartym za pośredoictwem Francyi. Nie wiemy dla czego wystawiają, że pan Montebello ma nieograniczony wpływ na zdanie króla Neapolitańskiego.

— *Konstantynopol* 14 *Października.* —

Poseł francuzki pan Pontois miał kilka konferencyi z Reszid paszą, w którym mu oświadczył gotowość Mehmeda Ali, przyjęcia wszelkich warunków, jakieby mu jego władzca, Padyszach, podać raczył. Reszid pasza jeszcze na te propozycye nie udzielił stanowczéj odpowiedzi.

Uzbrojenia i przesyłanie wojsk do Syryi trwają tu z nieustającą gorliwością. Bez różnicy używane są na ten cel statki kupieckie, wojenne, żaglowe i parowe i prawie jeden dzień nie minie, żeby jaki okręt nie odpłynął z wojskiem na pokładzie do Syryi. Jeśli gorliwość porty nie zmniejszy się, to przeznaczone do wyprawy syryjskiéj 20.000 wojska, za kilka tygodni staną u swego celu. Znowu jednemu okrętowi toskańskiemu, który najął się do służby egipskiéj, dla przewożenia zdradzieckiéj. korespondencyi między Alexandryą i prowincyemi tureckiemi, zabroniono wpłynienia do portów tureckich i zarazem dodano pogróżkę ze strony Reszida paszy, że ten sam zakaz wydany zostanie wszystkim okrętom, które dozwolą się użyć jakiejbądź władzy egipskiéj do politycznych celów.

— *Syrya.* —

Względem nowego zwycięztwa Turków pod Beirutem piszą z Konstantynopola 15 października co następuje: »Wojsko europejskie nie należało do walki, ale kommodor Napier zdołał Turkom którzy z początku dość zimno szli pod jego dowództwem do walki, udzielić swój ogień i energię, poczém jak lwy walczyli. Wojsko egipskie zostało zupełnie rozproszone, i Ibrahim który stracił swój wielki sztandar, przez chwilę zdawał się być w niebezpieczeństwie dostania się w niewolę. Pan Hodges jenaralny konsul angielski który w dniu 12 wieczorem opuścił wody Beirutu, przywiozł chorągiew przyboczną Ibrahima, którą zaraz u lorda Ponsonby wystawiono. Wszyscy ministrowie wysokiéj porty odwiedzali już lorda i oglądali uważaną za niezwyciężoną chorągiew Ibrahima. Trudno wystawić sobie wrażenie jakie sprawiła tu wiadomość o tém zwycięztwie, między Europejczykami równie jak między Turkami. Pałac posła angielskiego jest jakby obleżony, każdy pragnie na własna oczy zobaczyć zdobyte przez walecznego Napiera trofea. Podług oświadczeń pułkownika Hodges, jeńcy egipscy są prawdziwym kłopotem dla wojsk sprzymierzonych, bo ich liczba codzień się zwiększa. Ponieważ nie mogą albo nie chcą użyć ich przeciw Mehmedowi Ali, przeto postanowiono ich przesłać w części do środkowych prowincyi Turcyi. Trzy wielkie okręta z częścią tych jeńców na pokładzie znajdują się już w drodze do Konstantynopola. Dla czego ich tutaj przesyłają nie wiemy, być może iż spodziewają się zwiększyć pomyślne wrażenie jakie doniesienia z Syryi sprawiły, przez obecność zwyciężonych. Ta nowa korzyść była dla posła angielskiego prawdziwém wsparciem w biedzie, ponieważ poprzednia poczta przywiozła różne wiadomości o zdaniach mocarstw względem dymissyi Mehmeda, co portę zachwiało nieco w jéj energii. Pan Pontois, który zaraz poznał nowe zawikłania i niepewność w dywanie, zabrał całą swoją nie małą dzielność, ku obronie tego wahania się na korzyść Mehmeda. Jego podszepty u Seszida paszy znalazły prawie bezwarunkowe posłuchanie i już mówiono w dywanie o bezpośrednich układach z wice-królem. Wprawdzie lord Ponsonby zdołał jeszcze utrzymać równowagę przeciw reprezentantowi francuzkiemu, ale nowe pomyślne doniesienia uwolniły go od wszelkich wysileń, ponieważ wpływ francuzki przez władzę wypadków zupełnie został pozbawiony siły.

Bitwa z Ibrahimem miała miejsce w dniu 11 i 12. Beirut zupełnie jest opuszczony przez Egipcyan a zajęty przez Europejczyków. Wprowadzone pod rozwagę przywrócenia Mehmeda Ali jeśli wypadki będą nadal tak, pomyślne dla porty, napotkać może trudności o których w Europie zdaje się że słabe tylko mają wyobrażenie.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 16 do dnia 17 Listopada.

Olszewski Teobald ob., Nowakowska Paulina, Łoncka Tekla ob., Bukowski Maciej ob., Pawlikowska Ludwika ob., Lisowska Anna, z Polski; — Dondukolo-Korsakoff Michał xiążę, Dondukolo-Korsakoff Alexander xiążę, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Turski Maxymilian dziedzic dóbr, Russocki Kwiryn obywatel, Kudlicka Felicya obywatelka, do Polski, — Zawadzki Eugeniusz syn obywatelski, do Galicyi; — Rothermann Karol kupiec, Thiemeu Jan właściciel panoramy, Działyński Tytus hrabia, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 7833.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Niniejszem podaje do publicznéj wiadomości iż w dniu 24 listopada b. r. o godzinie 10 rannéj odbywać się będzie w Wydziale S. W. i Pol. licytacya *in minus* na dostawę materyałów piśmiennych i innych potrzeb kancellaryjnych dla władz sądowych W. M. Krakowa na rok 1841 potrzebnych a mianowicie:

1) Papieru konceptowego małego ryz 65; 2) papieru konceptowego dużego ryz 48; 3) papieru kancellaryjnego małego ryz 49; 4) papieru kancellaryjnego dużego ryz 23; 5) papieru pocztowego dużego ryz 21; 6) papieru rygałowego na dziennik ryz 2; 7) papieru paliowego na dziennik ryz $2\frac{1}{2}$; 8) piór do pisania sztuk 12,000 czyli paczek 480; 9) ołówków czarnych N. 3 tuzinów 5; 10) ołówków czerwonych N. 28 tuzinów 10; 11) laku czerwonego N. 1 tuzinów 24; 12) species na wyrobienie atramentu czarnego garncy 42; 13) opłatków czerwonych kop 50; 14) swiec woskowych kop 36; 15) swiec łojowych rurkowych leitrowanych kamieni $22\frac{1}{2}$; 16) oleju do oświecania kurytarzy garncy 8; 17) sznuru do wiązania fascykułów motków 21; 18) szpagatu do wiązania fascykułów motków 48; które to materyalia podług prób przy licytacyi okazanych dostarczone być mają. — Licytacya *in minus* rozpocznie się od summy złp. 4639 gr. 8. Chęć licytowania mający stawić się zechcą w miejscu i terminie wyż oznaczonym i złożyć *vadium* w kwocie złp. 464, o innych warunkach powziąść można wiadomość w biórze Wydziału.

Kraków d. 9 listopada 1840 r.

Senator prezydujący
J. KSIĘŻARSKI.

(2r.) Referendarz L. *Wolff.*

Nro 5659.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Z mocy upoważnienia Senatu Rządzącego pod d. 12 października r. b. do Nru 6095 wydanego ogłasza, iż licytacya publiczna głośna dzierżawy dochodu z poboru myta drogowego na wszystkich pięciu stacyach w okręgu miasta Krakowa w biórze Wydziału skarbowego o godzinie 10téj z rana na 24 b. m. i roku rozpocznie się. Główniejsze punkta są: iż dzierżawa trwać będzie rok poczynając od d. 1 stycznia 1841 r. że kaucyą dzierżawca obowiązany jest złożyć w takiej summie, którąby wyrównywała 3ch miesięcznemu czynszowi dzierżawnemu, że *Praetium* co do stacyi Boleń ustanowione jest w summie 5368 gr. 13, do stacyi Chełmek w summie złp. 2,673 gr. 17, Wygielzów w summie zły. 2798 gr. 16, Przeginia Duchowna w summie złp. 3,606 gr. 9. Przegorzały w summie złp. 6126 gr. 9. Inne warunki niemniej taryfa opłaty przejrzane być mogą w biórze wspomnionym w godzinach kancellaryjnych.

Kraków d. 10 listopada 184 r.

X. BYSTRZONOWSKI.

(2r.) *Nowakowski* Sekr.